

Dawid Artysta, WITAMINA

Jeden shot
Witamina
Jedna tabletkę na pół
Ona chyba coś ukrywa
Co pokaże w hotelu
I mówi: chodź
Chce, żebym wziął
Jedna tabletkę na pół
I nie śpimy całą noc

Moja witamina
Porusza się jak gwiazda kina
Sexy nawet jak nie wypina
Inne niunie to przy niej kpina
I do mnie wbija

Nie lubi tracić czasu
Woli Fresh Kicks od obcasów
Dla nas otworem stoi miasto
Dawaj

Jeden shot
Witamina
Jedna tabletkę na pół
Ona chyba coś ukrywa
Co pokaże w hotelu
I mówi: chodź
Chce, żebym wziął
Jedna tabletkę na pół
I nie śpimy całą noc

Jeden shot
Witamina
Jedna tabletkę na pół
Ona chyba coś ukrywa
Co pokaże w hotelu
I mówi: chodź
Chce, żebym wziął
Jedna tabletkę na pół
I nie śpimy całą noc

Szyja świeci się, to VV
Jestem błyskotliwy
SMSy z nią po nocach
Robię nadgodziny
Ona kręci mnie jak loki kiedy się widzimy
Chce się spotkać i bliżej poznać
Zobaczymy

Mała pokaż
Pokaż co masz dla mnie
Zostaw, zostaw koleżankę
Pożar, relacje łatwopalne
Doba hotelowa dzisiaj nie pójdzie na marne

Jeden shot
Witamina
Jedna tabletkę na pół
Ona chyba coś ukrywa
Co pokaże w hotelu
I mówi: chodź
Chce, żebym wziął
Jedna tabletkę na pół
I nie śpimy całą noc

Jeden shot
Witamina
Jedna tabletką na pół
Ona chyba coś ukrywa
Co pokaże w hotelu
I mówi: chodź
Chce, żebym wziął
Jedną tabletką na pół
I nie śpimy całą noc